

**Sygn. akt II Ca 1352 / 22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym :

**Przewodniczący : Sędzia SO Wojciech Borodziuk**

po rozpoznaniu w dnia 28 lutego 2023 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

z powództwa : **K. S.**

przeciwko: **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o : **zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Żninie z dnia 18 października 2022 roku, sygn. akt I C 217 / 21

**I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:**

**1. oddala powództwo;**

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 300 (dwa tysiące trzysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żninie kwotę 891,12 (osiemset dziewięćdziesiąt jeden 12/100) zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**II. zasądza od powoda rzecz pozwanego kwotę 2 550 (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego**

SSO Wojciech Borodziuk

**II Ca 1352 / 22**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żninie wyrokiem z dnia 18 października 2022 roku po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. S. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 460,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6.03.2021r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 852 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

3. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Żninie kwotę 891,12 zł z tytułu nie uiszczonych kosztów sądowych.

K. S. domagał się w pozwie zasądzenia od Towarzystwa (...) S.A. w W. 5 001 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6.03.2021r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że 4.02.2021r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd M. o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC. Pozwany ostatecznie wypłacił odszkodowanie w wysokości 12 830,81 zł. Powód nabył wierzytelność od poszkodowanego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że otrzymana przez poszkodowanego za przelew wierzytelności kwota ma wpływ na zmniejszenie szkody, a odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela w pełni pozwoliło poszkodowanemu na dokonanie naprawy, która doprowadziła jego pojazd do stanu sprzed szkody. Jeżeli uszkodzona rzecz została przywrócona do stanu poprzedniego o wysokości szkody decyduje wartość rzeczywiście poniesionych kosztów. Rabaty na części oryginalne i materiały lakiernicze obowiązują niezależnie od tego, w jakim warsztacie zostanie dokonana naprawa.

W piśmie z 27.05.2022r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 5 459,97 zł z odsetkami od 6.03.2021r.

Pozwany w kolejnych pismach konsekwentnie podtrzymywał dotychczasowe stanowisko, wnosząc o oddalenie powództwa także w części rozszerzonej.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 4.02.2021r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uległ uszkodzeniu samochód M. o nr rej. (...), należący do T. K.. Sprawca zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia OC z pozwanym Towarzystwem, które po zgłoszeniu szkody wypłaciło odszkodowania w wysokości 12 830,81 zł.

Poszkodowany 2 marca 2021 r. zawarł z powodem umowę cesji prawa do odszkodowania.

Powód w piśmie z 17.09.2021r. wezwał pozwanego do dopłaty sumy 8 835,71 zł z tytułu kosztów naprawy pojazdu, ale pozwany nie uwzględnił jego reklamacji.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że poza sporem było uszkodzenie samochodu wskazanego w pozwie wskutek zdarzenia z 4.02.2021r. oraz to, że pozwany z tytułu umowy ubezpieczenia OC odpowiada za naprawienie szkody. Pozwany z tytułu wskazanej w pozwie szkody wypłacił już odszkodowanie, które jednak powód uznał za zaniżone, a następnie poszkodowany zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności.

Z tego względu zdaniem Sądu Rejonowego powód był uprawniony do dochodzenia w niniejszym procesie wyższego odszkodowania, o ile oczywiście udowodniłby, iż wypłacone dotychczas odszkodowania było zaniżone.

Sąd podzielił stanowisko powoda, że obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od ewentualnej naprawy pojazdu. Ewentualna naprawa nie ma wpływu na sposób ustalenia wysokości odszkodowania, która winna być ustalona na podstawie obiektywnych, równych dla wszystkich okoliczności.

Z zeznań T. K. wynikało, że w samochodzie przed szkodą były zamontowane oryginalne części, a za kwotę z kosztorysu pozwanego nikt nie chciał mu naprawić samochodu, on kupił zamienniki, by móc użytkować pojazd.

Zdaniem Sądu brak było zatem podstaw do ustalenia, że dokonana przez poszkodowanego naprawa przywróciła pojazd do stanu sprzed szkody.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że według biegłego R. W. (1) nie ma dowodów, że w pojeździe były wcześniej zamontowane części inne niż oryginalne, a naprawa wręcz nie została jeszcze dokonana. Poszkodowany wykonał tylko prowizoryczne i tymczasowe czynności w celu doprowadzenia pojazdu do stanu umożliwiającego uzyskanie pozytywnego wyniku badania technicznego. Biegły stwierdził, iż koszty naprawy wyliczone przez pozwanego nie pozwalały na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a uzasadnione technicznie i ekonomicznie koszty naprawy wynoszą 23 291,78 zł brutto.

Sąd nie miał zastrzeżeń do opinii biegłego jako logicznej, spójnej i wyczerpującej, dlatego nie było uzasadnienia do dopuszczania dowodu z uzupełniającej opinii, która nie była niezbędna do rozstrzygnięcia postępowania, a jej przeprowadzenie prowadziłoby do przedłużenia postępowania i wzrostu jego kosztów.

Sąd podkreślił, że biegły R. W. wskazał zresztą w swojej opinii, iż zastosowanie rabatu na materiały lakiernicze w wysokości 40% nie może zapewnić prawidłowego procesu lakierowania o wysokim standardzie akceptowalnym przez producenta pojazdu. Rabat ten nie mógł więc mieć wpływu na wysokość należnego odszkodowania. Poszkodowany ma ponadto swobodę wyboru warsztatu, z którego usług chce skorzystać, a te często mają zawarte umowy z dostawcami części.

W ocenie Sądu Rejonowego wysokość odszkodowania nie powinna być też pomniejszana o cenę zapłaconą za zbywaną wierzytelność. W takiej bowiem sytuacji każdy nabywca wierzytelności z góry pozbawiałby się możliwości dochodzenia od dłużnika kwoty równej zapłaconej przez siebie cenie.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód skutecznie mógł zatem domagać się zapłaty różnicy między prawidłowo ustalonym odszkodowaniem, czyli sumą 23 291,78 zł, a wypłaconym już przez ubezpieczyciela świadczeniem w wysokości 12 830,81 zł.

Wobec powyższego Sąd na podst. art. 822 §1 KC zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 460,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6.03.2021r. do dnia zapłaty. Powodowi należały się odsetki od tego dnia ze względu na dzień zgłoszenia szkody i termin wskazany w art. 817 §1 KC.

O kosztach na rzecz powoda Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 w zw. z art. 99 KPC; koszty obejmują opłatę, koszty zastępstwa i dojazdu na rozprawę pełnomocnika oraz uiszczoną zaliczkę.

Sąd obciążył też pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi, czyli kosztami wynagrodzenia biegłego w zakresie przewyższającym zaliczki oraz opłatą od rozszerzonego powództwa, która nie została przez powoda zapłacona.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył apelacją w całości pozwany, zarzucając :

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 227 w zw. z art. 232 w zw. z art. 233 §1, art. 235<sup>2</sup> §1 w zw. z art. 205<sup>12</sup> §2 KPC poprzez pominięcie dowodu wskazanego pkt 4, 8, 9 petitum odpowiedzi na pozew, mających na celu ustalenie faktów w postaci zakresu szkody, rzeczywistej wysokości szkody oraz wysokości kosztów naprawy pojazdu marki M. nr rej. (...);

2. art. 227 w zw. z art. 232 w zw. z art. 233 §1 i art. 278 §1 KPC poprzez nieuwzględnienie, pominięcie/oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii biegłego uwzględniającej rabatu na części zamienne i materiał lakierniczy oraz opinii uzupełniającej, wbrew zasadzie kontradyktoryjności i równości stron, co doprowadziło do naruszenia prawa do bezstronnego sądu (art. 32 ust. 1 i art. 45 Konstytucji);

3. art. 316 KPC poprzez niezastosowanie zasady, że Sąd wydaje wyrok biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy i przyjęcie, że obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizuje się z chwilą wyrządzenia szkody i od tej pory jest spetryfikowany, mimo że szkoda ma charakter dynamiczny i takie okoliczności, jak naprawa

pojazdu lub jej brak, sprzedaż pojazdu przed naprawą, bądź po naprawie i inne okoliczności dotyczące uszkodzonego pojazdu po szkodzie mają znaczenie dla szkody, jej wysokości, a w konsekwencji wysokości odszkodowania,

4. art. 327<sup>1</sup> §1 pkt 1 i 2 poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku i niewskazanie przyczyn i podstawy prawnej, dla której Sąd nie dopuścił wniosków dowodowych pozwanej;

5. art. 233 §1 KPC poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co skutkowało zasądzeniem

odszkodowania za naprawę pojazdu bez uwzględnienia rabatów na części i materiały oferowanych przez pozwanego i oparcie się na opinii biegłego, a w konsekwencji nie oddalenie powództwa w części nie uwzględniającej kosztów z uwzględnieniem rabatów, a ponadto faktu, że pojazd został naprawiony przez poszkodowanego, który sprzedał wierzytelność, a więc nie naprawi pojazdu tak, jakby sobie tego życzył, czy też jak tego wymaga technologia producenta, gdyż obecnie nie dysponuje wierzytelnością, dlatego powód za zasądzone odszkodowanie nie naprawi pojazdu poszkodowanego, gdyż nim nie dysponuje, a celem powództwa była wyłącznie korzyść finansowa powoda;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. :

1. art. 361 §1 i art. 363 KC poprzez błędną wykładnię przepisów i przyjęcie, że w okolicznościach sprawy pozwany ponosi odpowiedzialność ponad kwotę wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego;

2. art. 6 KC poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie było żadnych podstaw, aby powód skorzystał z rabatów oferowanych przez pozwanego na etapie likwidacji szkody na oryginalne części w wysokości 10% i materiał lakierniczy w wysokości 40%;

3. art. 5 KC poprzez nieuznanie, że roszczenie powoda w tej sprawie stanowi nadużycie przysługującego mu prawa podmiotowego i nie korzysta z ochrony prawa cywilnego;

4. art. 415 w zw. z art. 361 i art. 363 i art. 6 KC poprzez ich nie zastosowanie i uznanie, że zasądzona kwota pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, wskutek przyjęcia jedynie wyliczenia kosztów hipotetycznych naprawy;

5. art. 826 §1 KC w zw. z art. 16 ust.1 pkt 2 w zw. z art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez niezastosowanie normy prawnej powodującej obowiązek zapobiegania w miarę możliwości zwiększeniu się rozmiarów powstałej szkody przez uczestnika zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym;

6. art. 354 KC poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż zasądzona kwota jest adekwatna do poniesionej szkody;

7. art. 363 w zw. z art. 824<sup>1</sup> §1 KC poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania przewyższającego zakres rzeczywistej szkody, prowadząc tym samym do bezpodstawnego wzbogacenia powoda;

8. art. 455 oraz art. 481 §§1 i 2 KC poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na ustaleniu szkody i określenie jej wysokości na dzień wydania wyroku, a jednocześnie zasądzeniu odsetek od innej daty, niż dzień wydania wyroku;

III. ustalenie przez Sąd niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że możliwość zakupu oryginalnych części zamiennych w cenach preferencyjnych z kosztorysu sporządzonego przez pozwaną, uwzględniających wynegocjowane przez pozwanego rabaty, nie ma wpływu na wartość szkody, korzystanie z propozycji pozwanej w przedmiocie zakupu części zamiennych i materiału lakierniczego w cenach oferowanych przez pozwaną nie stanowi uprawnienia i obowiązku poszkodowanego, co do wyboru sposobu naprawienia szkody, w związku z zasadą minimalizacji szkody, że rzeczywiste koszty naprawy odzwierciedlają rzeczywisty uszczerbek majątkowy poniesiony przez poszkodowanego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o:

- zmianę punktu 1 wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
  - zmianę punktu 2 w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych,
  - zmianę punktu 3 w całości i obciążenie powoda kosztami należnymi Skarbowi Państwa,
  - zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji,
- ewentualnie
- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest zasadna. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne z rozważeniem całokształtu materiału dowodowego bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w art. 233 §1 KPC, które to ustalenia Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. (uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31.01.2008 roku w sprawie o sygn. III CZP 49/07- publ. OSNC 2008/6/55)

Sąd Okręgowy na wstępie zwraca uwagę na coraz większą ilość spraw wytaczanych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą z tytułu wierzytelności o naprawienie szkody wyrządzonej wskutek uszkodzenia pojazdu nabytych od bezpośrednio poszkodowanych, będących konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> KC.

Odnosnie takiej praktyki Sąd Okręgowy rozpoznając apelację miał na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z 29 maja 2019 r., sygn. III CZP 68/18, że wprowadzie wierzytelności (roszczenia) bezpośrednio poszkodowanych w stosunku do towarzystw ubezpieczeniowych o naprawienie szkody są w obecnym stanie prawnym co do zasady zbywalne, ale nie oznacza to wyłączenia umów przelewu dotyczących tych wierzytelności, a w istocie, leżących u ich podstaw umów sprzedaży (w przypadku przelewu związanego ze sprzedażą) lub umów o świadczenie usług związanych z inkasem (w przypadku przelewu w celu inkasa), spod oceny w świetle ogólnych reguł ważności czynności prawnych (art. 58 KC) oraz w świetle przepisów o ochronie konsumentów przed skutkami niedozwolonych klauzul umownych (art. 385<sup>1</sup>KC).

Jak wskazuje Sąd Najwyższy istotna w tym zakresie może być zwłaszcza kontrola wysokości ceny nabytej wierzytelności lub wysokości wynagrodzenia za usługi związane z inkasem wierzytelności oraz warunków płatności ustalonej ceny lub uzgodnionego wynagrodzenia. Są to niewątpliwie kwestie bardzo wrażliwe społecznie.

Przenosząc powyższy pogląd podzielany w całej rozciągłości przez Sąd Okręgowy rozpoznający obecną sprawę, wskazać należy, że w sprawie z powództwa profesjonalnego podmiotu, który nabył od bezpośrednio poszkodowanego, będącego konsumentem wierzytelność, która przysługuje w stosunku do towarzystwa ubezpieczeniowego, badaniu przez Sąd podlegać powinna w pierwszej kolejności kwestia, czy konsument zawierający umowę cesji wierzytelności miał świadomość, w jakiej wysokości mógłby dochodzić dalszego odszkodowania od towarzystwa ubezpieczeniowego, w szczególności, czy został o tym poinformowany przez profesjonalny podmiot zajmujący się nabywaniem w drodze cesji takich roszczeń w celu ich dalszego dochodzenia przed sądem, a po drugie, czy zaoferowana cena nabycia

takiej wierzytelności stanowi dla konsumenta odpowiedni ekwiwalent, przy uwzględnieniu wysokości dalszego odszkodowania, którego będzie dochodził nabywca wierzytelności dla siebie (art. 385<sup>1</sup> KC), a w konsekwencji, czy konkretna umowa cesji nie pozostaje w sprzeczności z regulacją prawną pełnego odszkodowania dla bezpośrednio poszkodowanego (art. 58 w zw. z art. 361 i art. 363 KC).

Są to dwie istotne okoliczności, których zbadanie i ustalenie przez Sąd rozpoznający sprawę o zapłatę na rzecz nabywcy wierzytelności znajduje swoje uzasadnienie prawne w treści art. 58 KC i art. 385<sup>1</sup> KC, na które wskazuje uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego.

W przypadku zbycia wierzytelności przez konsumenta na rzecz profesjonalnego podmiotu, który następnie dochodzi przez Sądem zasądzenia na swoją rzecz na podstawie umowy cesji wierzytelności, której wysokość znacznie przekracza wskazaną w umowie cesji cenę jej zbycia, względnie cena w umowie cesji nie została w ogóle wskazana, bądź nie jest podana z powołaniem na tajemnicę handlową, istnieje podstawa do przyjęcia, że taka cesja pozostaje w sprzeczności z celem pełnego odszkodowania w rozumieniu art. 361 §2 w zw. z art. 363 KC, którego zakres został ukształtowany w orzecznictwie sądowym, w szczególności Sądu Najwyższego, na przestrzeni ostatnich lat w odniesieniu do odszkodowania, jakiego dochodzi przez Sądem bezpośrednio poszkodowany.

Zasada naprawienia szkody w pełnej wysokości ma bowiem na celu przywrócenie stanu sprzed szkody na rzecz poszkodowanego, który często nie będąc świadomy, po dokonaniu naprawy, bądź jej zaniechaniu i zbyciu pojazdu, po otrzymaniu w toku likwidacji szkody od towarzystwa ubezpieczeniowego odpowiedniej kwoty pieniężnej, następnie w drodze umowy cesji zbywa na rzecz profesjonalnego podmiotu wierzytelność w pozostałym zakresie, której dochodzi nabywca wierzytelności już we własnym imieniu i na swoją rzecz, a uzyskana w wyroku kwota stanowi jego dochód, który jest oderwany do realnej sytuacji naprawienia szkody na rzecz bezpośrednio poszkodowanego, który już nie ma o tym świadomości.

W takiej sytuacji kosztem naruszenia istotnego interesu konsumenta / poszkodowanego przysługujące mu odszkodowanie w pełnej wysokości (art. 361 §2 KC), w istotnym zakresie jest transferowane do podmiotu, który z zawierania umów cesji z poszkodowanymi uczynił swoje źródło dochodu, co w ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego obecną sprawę, nie tylko narusza interes konsumenta (art. 385<sup>1</sup> KC), ale też pozostaje w oczywistej sprzeczności z celem odszkodowania, które powinien otrzymać poszkodowany, ale wskutek niewiedzy wynikającej z braku informacji, zawierając niekorzystną dla siebie umowę cesji, nie naprawia swojej szkody w pełnej wysokości, ale w istotnym zakresie nieświadomie transferuje wierzytelność, a tym samym dochód do osoby trzeciej, która szkody nie poniosła, jej następnie nie naprawia i naprawiać nie będzie. (art. 58 KC).

Powyższa okoliczność została podniesiona w apelacji pozwanego, co wymaga jej zbadania w ramach apelacji pełnej na podstawie całokształtu materiału dowodowego zaoferowanego przez strony obecnego procesu. (art. 382 KPC).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu Sąd krajowy jest zobowiązany podjąć z urzędu czynności dochodzeniowe w celu ustalenia, czy postanowienia umowne zawarte w umowie, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu i która została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, są objęte zakresem stosowania dyrektywy Rady 93/13 WE z 05 kwietnia 1993 r., dotyczącej nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a jeżeli tak, to Sąd zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter. (wyrok z 9.11.2010 r., V. C.-137/08 EU, wyrok z 14.6.2012 r. B. E. (...), C-618/10 EU, wyrok z 21.02.2013 r., (...) Bank (...) - 472 / 11 EU i inne orzeczenia).

W każdym wypadku chodzi bowiem o zapewnienie realnego przestrzegania dyrektywy Rady 93/13 WE z 05 kwietnia 1993 r., dotyczącej nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, która w razie stwierdzenia naruszenia praw konsumenta nakazuje Sądowi krajowemu pominięcie uznanego za abuzywny postanowienia umowy, bez możliwości zastąpienia go inną treścią.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że poszkodowany bezpośrednio konsument nie jest wprawdzie stroną obecnego procesu, ale zbadaniu i ocenie Sądu podlega umowa cesji wierzytelności, która mu przysługuje w stosunku do towarzystwa ubezpieczeniowego, pod kątem ochrony jego interesów, co jest elementem kontroli pośredniej z uwagi na kwestię badania legitymacji czynnej w procesie o zapłatę z powództwa nabywcy wierzytelności.

Stwierdzenie przez Sąd rozpoznający sprawę bezskuteczności postanowień umowy cesji, a także jej nieważność, skutkować powinna oddaleniem powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej, której istnienie Sąd rozpoznający sprawę bierze pod uwagę z urzędu.

Nie będzie to oczywiście dotyczyło sytuacji, gdy z umowy cesji wynika, że konsument miał wiedzę o wysokości przysługującego mu dalszego odszkodowania, a wskazana w umowie cesji cena pozostaje w ekwiwalentnym związku z wysokością dalszej części odszkodowania, w sytuacji gdy w obecnym stanie prawnym, jak wskazywał w powołanej powyżej uchwale Sąd Najwyższy, tego rodzaju cesje są dozwolone, ale podlegają kontroli ze strony Sądu.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że poszkodowany uzyskał w toku likwidacji szkody od pozwanego Towarzystwa kwotę 12 830,81 zł i naprawił pojazd we własnym zakresie, ale nie posiada rachunków za dokonaną naprawę, jak zeznał na rozprawie w dniu 9 marca 2022 roku.

Jednocześnie z umowy cesji wierzytelności z dnia 2 marca 2021 roku (k. 7 akt) wynika jedynie, że poszkodowany dokonuje na rzecz obecnego powoda cesji zarówno wierzytelności już powstałych, jak i wierzytelności przyszłych (ekspektatywa wierzytelności) oraz, że nie jest płatnikiem VAT. Z treści umowy nie wynika natomiast, aby poszkodowany w chwili podpisywania umowy cesji miał wiedzę o wysokości przysługujących mu wielkości wierzytelności, a ponadto brak jest postanowienia co do ceny zbycia wierzytelności.

W tym zakresie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że zgodnie z art. 510 §1 KC przelew wierzytelności może mieć postać sprzedaży, darowizny lub innej umowy, co z uwagi na treść dokumentu na karcie 7 akt, nie jest możliwe do ustalenia.

W szczególności przy braku ceny zbycia byłyby to umowa darowizny, która podlega określonym opłatom fiskalnym, a zaniżona cena podlega kontroli w zakresie pozorności umowy sprzedaży. Ponadto brak jest logicznego uzasadnienia, aby świadomy konsument dokonywał darowizny na rzecz innego podmiotu tak znacznej wierzytelności.

Jednocześnie zauważyć należy, że wyliczona przez biegłego powołanego przez Sąd kwota dalszego odszkodowania wyniosła 10 460,97 zł, czyli stanowi 81% kwoty którą uzyskał bezpośrednio poszkodowany w toku likwidacji szkody.

W konsekwencji przyznanie przez Sąd na rzecz cesjonariusza tak wysokiej kwoty stanowi transfer na rzecz osoby trzeciej istotnej części należnego konsumentowi / pierwotnie poszkodowanemu odszkodowania, która to kwota pozostaje w całkowitym oderwaniu od celu odszkodowania w rozumieniu art. 361 i art. 363 KC, jakie jest należne poszkodowanemu i w rzeczywistości stanowi zysk podmiotu, który czerpie zyski kosztem konsumenta, a tym samym narusza jego istotny interes, jako strony umowy cesji (art. 385<sup>1</sup> KC) i pozostaje w oczywistej sprzeczności z celem regulacji prawnej dotyczącej obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych oraz stanowi nadużycie prawa (art. 58 oraz art. 5 KC).

Z powyższych względów w ocenie Sądu Okręgowego umowa cesji z konsumentem jest nieważna, a w konsekwencji po stronie powoda zachodzi brak legitymacji czynnej, co powinno skutkować oddaleniem powództwa.

Oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej po stronie powodowej czyniło zbędnym dokonywanie oceny pozostałych zarzutów apelacji, które już nie miały znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Podkreślić ponownie należy, że oddalenie powództwa w rozpoznawanej sprawie nie podważa dopuszczalności cesji wierzytelności, jakie przysługują poszkodowanemu od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody

(art. 509 KC), ale znajduje podstawę w naruszeniu istotnego interesu poszkodowanego, który był konsumentem oraz sprzeczności umowy cesji z prawem, o czym powyżej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 KPC zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że w punkcie 1 oddalił powództwo, w punkcie 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 2 300 zł, obejmujące wynagrodzenie zastępującego pozwanego radcy prawnego w kwocie 1 800 zł w stawce wynagrodzenia od pierwotnie zgłoszonego w pozwie roszczenia (§2 pkt 4 w zw. z §19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm.) oraz 500 zł wpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, a w punkcie 3 poprzez ściągnięcie dalszej kwoty kosztów sądowych od powoda, który ostatecznie przegrał sprawę w całości (art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Jednocześnie zgodnie z art. 108 §1 w zw. z art. 98 KPC Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu za drugą instancję w wysokości 2 550 zł według stawki minimalnej radcy prawnego zastępującego pozwanego w tym postępowaniu (§10 ust.1 pkt1 w zw. z §2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.) plus 750 zł uiszczonej opłaty od apelacji.

SSO Wojciech Borodziuk